

Sławomir Przybyliński

Heterogeniczny wizerunek izolowanego świata kreślony więziennymi tatuażami

Resocjalizacja Polska (Polish Journal of Social Rehabilitation) 2, 145-158

2011

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Sławomir Przybyliński**

Heterogeniczny wizerunek izolowanego świata kreślony więziennymi tatuażami

Zjawisko tatuowania ludzkiego ciała nie jest jednorodne w swym dynamizmie. Nanoszenie na skórę określonych symboli, czy oznaczeń przebyło długą drogę, zanim przybrało współczesny wymiar. Ewolucja tego zjawiska przetacza się przez różne epoki i tysiąclecia. Raz tatuaż traktowano jako symbol władzy i siły, by w innej epoce utożsamiać go z procederem haniebnym, przestępczym. W jednym środowisku tatuaż wynosi na piedestały, by w innym degradować i upadlać. Samo pojęcie „tatuowanie” wywodzi się z Tahiti, gdzie słowo to oznacza „znakować”¹. Sam zwyczaj tatuowania notowany jest już od wielu wieków, ale dzisiaj trudno jednoznacznie określić jego ramy czasowe. Pewne odkrycia dokonane przez naukowców wskazują, iż tatuaż mógł towarzyszyć nam już w epoce młodszego paleolitu, czyli około 40–14 tysięcy lat p.n.e. W tej, czy w innej formie, wychwalany czy poniżany, tatuaż był i jest obecny w życiu i rozwoju ludzkości. Historia² pokazuje, że zjawisko tatuowania w wielu momentach rozwoju cywilizacyjnego było jego istotnym elementem, „dojrzewając” wraz z nim. K. Malinowski powiada, że (...) *tatuaż stosowany był w celach ozdobnych, oszpecających, rzekomo leczniczych, zapobiegawczych, piętnujących, rozpoznawczych, symbolicznych. W niektórych krajach tatuowanie w pewnych okresach czasu było powszechne, często związane z modą*³. Dzisiaj tatuaż w wydaniu artystycznym stał się nie efektem chwilowej mody, lecz stanem permanentnego zakorzenienia się w wielu grupach społecznych na całym świecie. Świadczą o tym m. in. tematyczne strony internetowe, programy telewizyjne, konwenty tatuażowe, publikacje naukowe, czasopisma popularnonaukowe, czy też profesjonalne studia tatuażu, wysokiej klasy tatuażyści oraz fachowe barwniki i przyrządy. Świat muzyki, sportu, filmu nie pozwala zapomnieć o kolorowych emblematkach, widniejących

* Dr Sławomir Przybyliński, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie.

¹ B. Holyst. *Kryminologia*. Warszawa 2001, s. 737.

² Historyczne ujęcie rozwoju tatuażu czytaj m. in.: A. Jelski. *Tatuaż*. Warszawa 1993; M. Snopek. *Tatuaż. Element współczesnej kultury*. Toruń 2009.

³ K. Malinowski. *Tatuaże*. Warszawa 1973, s. 7.

na ciałach piosenkarzy, piłkarzy czy aktorów. Toteż skonstatować można, że normalność, a nie sensacja rządzi obecnie światowym zjawiskiem tatuowania.

Prócz środowiska otwartego, gdzie króluje tatuaż w wymiarze artystycznym, jest jeszcze obszar, w którym tatuowanie nabiera zupełnie innych kształtów, a obraz tatuażu nijak nie przypomina artystycznej wersji. Mowa tu o więzieniu, czyli miejscu izolowanym, na którym tysiące osób w Polsce spędza przymusowo swój czas, odbywając karę pozbawienia wolności. Zjawisko pokrywania ciała wzorami czy symbolami (np. kropka, kreska) jest wśród więźniów zwyczajowo przyjęte. To właśnie sprawcy czynów karalnych, ludzie wkraczający na ścieżkę przestępczą, mający problemy z poprawnym funkcjonowaniem w otwartej przestrzeni, upodobali sobie taką formę znakowania skóry. Czynią to wbrew obowiązującemu prawu, gdyż osobie umieszczonej w jednostce penitencjarnej nie wolno „wykonywać tatuażu i zezwalać na ich wykonywanie na sobie, jak również nakłaniać lub pomagać w dokonywaniu takich czynów”⁴. Natomiast w nieobowiązującym już kodeksie karnym wykonawczym z roku 1969 czytamy, że „jeżeli nie ma niebezpieczeństwa dla zdrowia, sędzia penitencjarny, po zasięgnięciu opinii lekarza może zezwolić na dokonanie mimo sprzeciwu skazanego zabiegu zmierzającego do usunięcia tatuażu o treści obraźliwej lub nieprzyzwoitej (§1). Skazanego można obciążyć kosztami zabiegu w całości lub w części (§2)”⁵. Praktyka penitencjarna pokazuje, iż mimo kodeksowego zakazu „dziargania” osadzeni notorycznie dokonują czynności emblematowania swojego ciała. Na kanwie niniejszego zakazu należy doprecyzować sens jego stosowania. Otóż wpływają na to, jak mniemam dwa aspekty. Jeden zdrowotny, a drugi podkulturowy. O pierwszym opowiada Z. Bożyczko następująco: (...) *wykonywanie tatuażu potajemnie w warunkach zakładu karnego (a i na wolności w warunkach anty-sanitarnych) może prowadzić do ciężkich powikłań zdrowotnych. Stosuje się zazwyczaj do tego celu zespół igieł i barwników (olejków), które są produkowane sposobem chałupniczym z obcasów gumowych, kawalków koca, papieru, sęka drewna lub innego materiału, z którego można uzyskać sadzę. Sadzę miesza się następnie z wodą, czasem z kawą, mydłem i cukrem, dodając trochę moczu dla dezynfekcji i dokonuje się klucia (nakluwania). W wyniku takiego postępowania dochodzi często u tatuowanego delikwenta do miejscowych infekcji i zapaleń ropnych. Oprócz bakterii, przenikających z brudem do organizmu ludzkiego, wysoce szkodliwe są substancje toksyczne zawarte w barwniku, a przede wszystkim anilina i sadza. Wchodzące w skład sadzy smoła i węgiel są czynnikami rakotwórczymi, a anilina powoduje potliwość skóry, wywołując w niej odczyny rumieniowe lub martwicę. Bywają również wypadki zakażenia tą drogą gruźlicą, kiłą, a nawet żółtaczką zakaźną. Przy szczególnie niesprzyjających okolicznościach może dojść do zgonu*”⁶. Trudno nie zgodzić się z Autorem, skoro więzienne tatuowanie po dziś dzień nie przybrało

⁴ Ustawa z 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy. (Dz. U. 97.90.557 ze zm.) art. 116a pkt 6.

⁵ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny wykonawczy. (Dz. U. 69.13.98) art. 63 §1, 2.

⁶ Z. Bożyczko. *Przestępstwo i życie*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1972, s. 168.

pierwiastka profesjonalizmu, a barwniki, kolki, środki dezynfekujące i pielęgnacyjne nie mają nic wspólnego z podstawowymi zasadami higieny. Drugim aspektem w kontekście zakazu tatuowania się osób skazanych jest podkulturowe⁷ tło tatuażu. Wiele symboli tatuażowych jest powiązanych z drugim życiem więzienia, z jego normami i tajemnymi poczynaniami. Na kanwie tego „przydziargana” jedna mała kropka (np. za lewym uchem, na nosie, na języku, obok prawego oka, na prawej kości policzkowej – wszystkie wykonywane pod przymusem) może człowieka upodlić, zniszczyć i zdegradować⁸ do niewyobrażalnej pozycji w hierarchii skazanych. Są też symbole (np. cynkówka – kropka obok lewego oka, mgiełki – kreski pod oczami, przedłużki – kreski na przedłużeniu kącików oczu, „przydziargane” napisy GIT czy HOMO SUM), które torują skazanemu więzienną drogę, stają się przepustką do świata wtajemniczonych w zależności podkulturowe, nobilitując zarazem oraz dodając siły i symbolicznej przewagi nad innymi.

Tatuażowe znaki stosowane w środowisku więziennym i przestępczym służą w znacznej mierze do komunikowania się⁹ osób rekrutujących się z tych grup, które jako wtajemniczone mogą odpowiednio odczytywać i interpretować tatuażowe komunikaty. (...) *Tatuaż służy do rozpoznawania się, nawiązywania kontaktów przez nieznaną się przestępców. Najczęściej w ten sposób porozumiewają się przestępcy trudniący się „zawodowo” pewną specjalnością przestępną oraz członkowie zorganizowanych grup przestępczych. (...) Dla nieznaną się przestępców największą wartość mają tatuaże występujące na odkrytych częściach ciała: twarzy, szyi, rękach. Tak umiejscowione znaki ułatwiają im szybkie uzyskanie informacji o sobie i ewentualnie nawiązywanie współpracy, albo też nie przeszkadzanie sobie w działalności przestępczej*¹⁰.

⁷ O zjawisku podkultury więziennej zob. m.in.: K. Braun. *Drugie życie wśród skazanych młodocianych*. W: *Negatywne przejawy podkultury więziennej – środki i sposoby przeciwdziałania*. Materiały z sympozjum 16–17 grudnia 1975 roku w Popowie k. Warszawy. Warszawa 1975; M. Kosewski. *Agresywni przestępcy*. Warszawa 1977; P. Moczydłowski. *Drugie życie więzienia*. Warszawa 1991; *Podkultura więzienna w Aresztach Śledczych i w Zakładach Karnych*. Materiały z konferencji 17–19 październik 1994 w Kaliszu. Kalisz 1994; H. Machel. *Orientacja w funkcjonowaniu podkultury więziennej a skuteczność kierowania zakładem penitencjarnym*. „Przegląd Więziennictwa Polskiego”, nr 9, 1995; M. Ciosek. *Człowiek w obliczu izolacji więziennej*. Gdańsk 1996; M. Szaszkievicz. *Tajemnice grypsarki*. Kraków 1997; S. Przybyliński. *Personel penitencjarny wobec zjawiska podkultury więziennej*. W: W. Ambroziak, P. Stępnik (red.). *Służba więzienna wobec problemów resocjalizacji penitencjarnej*. Poznań–Warszawa–Kalisz 2004; K. Miszewski. *Przemiana, słabnięcie czy upadek subkultury więziennej*. „Przegląd Więziennictwa Polskiego”, nr 4, 2005; S. Przybyliński. *Podkultura więzienna – wielowymiarowość rzeczywistości penitencjarnej*. Kraków 2010 (wyd. IV).

⁸ Więcej na ten temat zob. S. Przybyliński. *Tatuaż w środowisku inkarcеровanym – aspekt nobilitujący czy wykluczający?* W: S. Przybyliński, D. Wajsprych (red.). *Spoleczne i resocjalizacyjne asumpty ludzkiego bycia*. Olsztyn 2009, s. 387–396.

⁹ Zob. m.in.: J. Morawski. *Z problematyki nielegalnych kontaktów – porozumiewanie się w więzieniu*. „Przegląd Penitencjarny”, nr 1, Warszawa 1965, s. 3–18; M. Ciosek. *Resocjalizacja w zakładach karnych*. *System komunikacji więźniów*. W: B. Urban, J.M. Stanik (red.). *Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna*. Tom 1. Warszawa 2007, s. 352–355; S. Przybyliński. *Nonverbal communication system of prisoners on the example of tattoos*. W: Д. Траянова, Р. Йосифова (отв. ред.) *Логопедия*. Сборник материали от III национален конгрес на НСЛБ. Балчик, 25–28 септември 2008. България, s. 363–367.

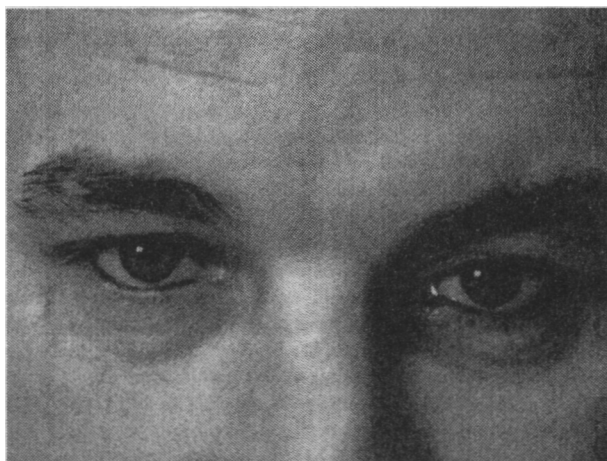
¹⁰ K. Malinowski..., op.cit., s. 7–8.

Bez wątpienia „dziara” jest istotnym elementem współczesnego zakładu karnego i aresztu śledczego. Pensjonariusze tych jednostek nakładają na swoje ciała tatuazowe wzorki, uznając ten proceder za umowną, lecz nieprzepisową normę. Tatuaz w ich wydaniu zogniskowany jest w obrębie konkretnych rodzajów, piastując określone funkcje¹¹ oraz kreśląc wielopłaszczyznowość treści¹² proponuje następujące treści: podkulturowe (grypserskie – przynależnościowe, prestiżowe), humorystyczne, erotyczne (humorystyczne, wizerunki kobiet), miłosne (sentymentalno-miłosne), ostrzegawcze, informacyjne, historyczne (dyskograficzne), ideologiczne, religijne, przestępcze, markowe (firmowe), dowartościowujące, męczeńskie, emocjonalne, sentencjonalne (hasłowe).

Należy mieć świadomość, iż pomimo że przedstawiony wykaz porządkuje poniekąd treści tatuazy więziennych, to jednakże uwzględniając inwencję twórczą osadzonych, nie należy się łudzić, że powyższy katalog treści jest kompletny i hermetyczny.

Poniżej zaprezentuję w formie faktograficznej¹³ tatuaze więzienne, wkomponowując je w konkretne ramy treściowe. Każda z siedemnastu fotografii wizualizuje inną treść tatuazy występujących w środowisku inkarcerowanym, ukazując zarazem pewną specyfikę zjawiska mocno zakorzenionego w życiu osób pozbawionych wolności.

Treści podkulturowe (grypserskie) – przynależnościowe



Fot. 1. Mgielki

¹¹ Na temat kategorii, funkcji, symboliki tatuazu zob. m.in.: M. Szaszkiewicz. *Tajemnice grypserski*. Warszawa 1997, s. 125–145; M. Snopek. *Tatuaz. Element współczesnej kultury*. Toruń 2009.

¹² Szerzej na temat treści tatuazy więziennych zob. m.in. S. Przybyliński. *Dziara, cynkówka, kolka – zjawisko tatuazu więziennego*. Kraków 2007, s. 14–49.

¹³ Wszystkie fotografie pochodzą z archiwum autora.

Treści podkulturowe (grypserskie) – prestiżowe



Fot. 2. Dystynkcje wojskowe – pułkownik

Treści humorystyczne



Fot. 3. Jocker – „mieć wyjebane na wszystko w więzieniu”

Treści erotyczne – humorystyczne



Fot. 4. P.S.M. – Pieprzę Same Małolaty (K.T.W. – Kocham Tylko Wolność;
A.R.H.+ – oznaczenie grupy krwi)

Treści erotyczne – wizerunki kobiet



Fot. 5. Wizerunki kobiet (pod różnymi postaciami)

Treści miłosne (sentymentalno-miłosne)



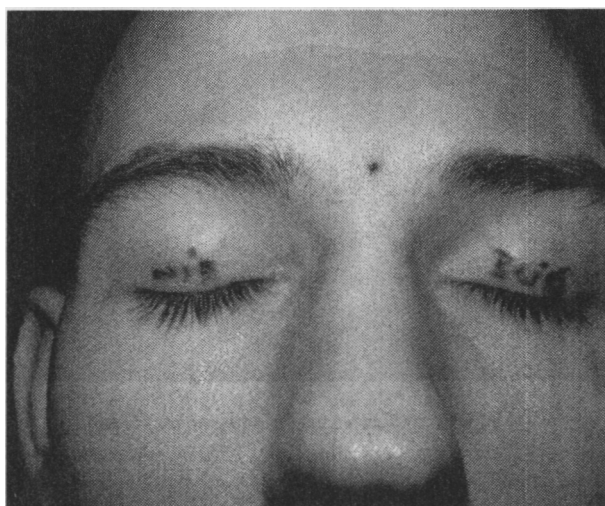
Fot. 6. AMORE

Treści ostrzegawcze



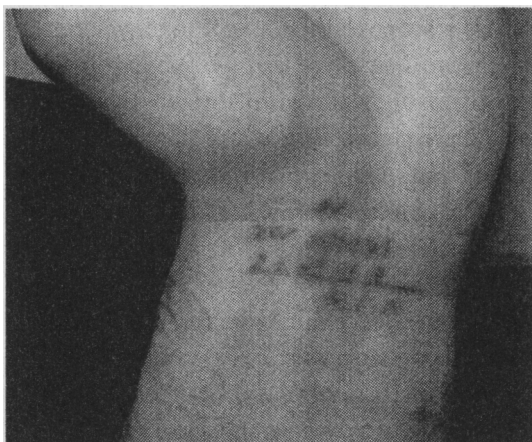
Fot. 7. Topór – symbol narzędzia, którym dokonano zbrodni

Treści informacyjne



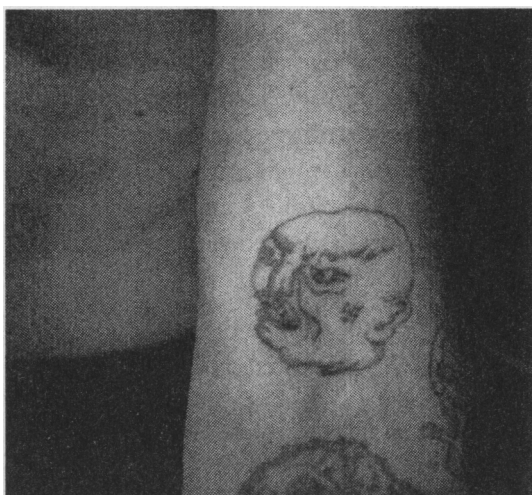
Fot. 8. Świr i hasło „nie buć”

Treści historyczne (dyskograficzne)



Fot. 9. Daty – symbol wejścia lub wyjścia z zakładu karnego

Treści ideologiczne



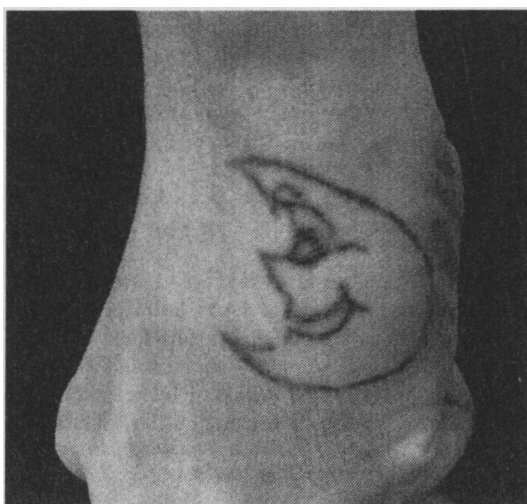
Fot. 10. Głowa z symbolem swastyki

Treści religijne



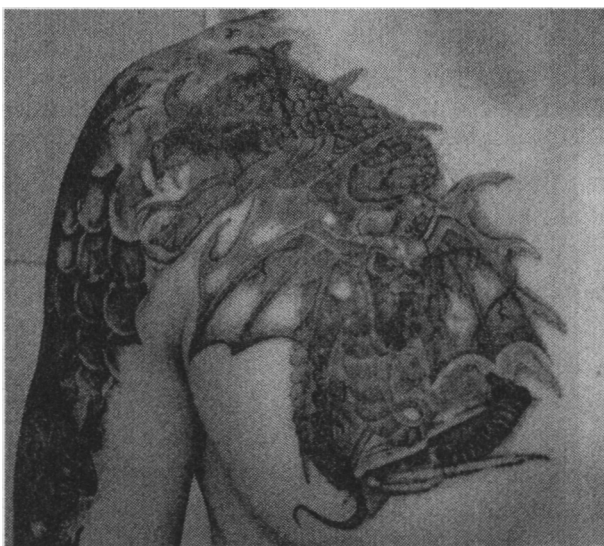
Fot. 11. Wizerunek Papieża Jana Pawła II

Treści przestępcze



Fot. 12. Księżyc – nocny złodziej

Treści dowartościowujące



Fot. 13. Potwory, smoki

Treści męczeńskie



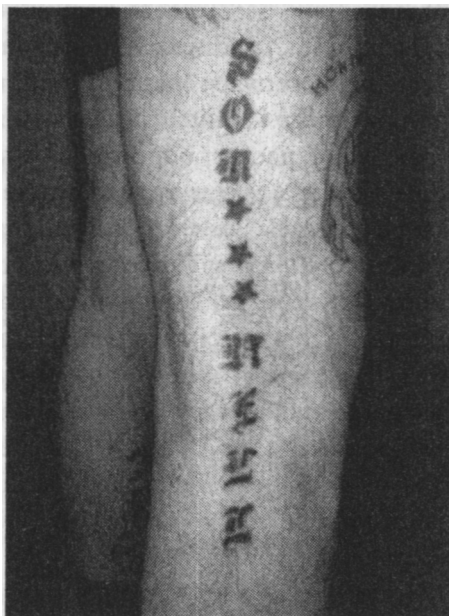
Fot. 14. Druk kolczasty

Treści emocjonalne



Fot. 15. Krzyk niemocy i bezradności

Treści sentencjonalne (hasłowe)



Fot. 16. Son hell – Syn piekła

Treści markowe (firmowe)



Fot. 17. Symbol Nike – oryginalny człowiek

Wiele zaprezentowanych powyżej tatuaży posiada własne miejsce w skomplikowanym systemie więziennego komunikowania się między osobami przebywającymi w izolacji. Bywa, iż prawdziwy sens konkretnego wzoru możemy zrozumieć dopiero po rzetelnej obserwacji (poprzez m.in. rozmowę z wytatuowaną osobą) środowiska kryminogennego i penitencjarnego. Różnorodność treści tatuażowych emblematów nie daje jednoznacznej odpowiedzi w sensie znaczeniowym, wręcz przeciwnie powoduje jeszcze większe zaszyfrowanie prawdziwego tatuażowego przekazu. Ciągi kropek, kresek, liter czy innych znaków nie dają niewtajemniczonym osobom pewności co do prawidłowego odczytu oraz poznania znaczenia owych symboli – kodów. Niektóre symbole wprost ukazują określone treści, a inne odwrotnie, bez konkretnych ram treściowych przybierają umowny wydźwięk znaczeniowy. Rzadko zdarza się nuta przypadkowości w obszarze więziennego, ale również przestępczego emblematowania. Tutaj w izolacji „dziary” mają konkretną wymowę. Wykonywane są świadomie i mimo że bez większej estetyki i precyzji (np. niekształtne), to i tak dają jasny sygnał otoczeniu, kto jest kim, za co i dlaczego został skazany. Dlatego „dziara” na ciele osoby skazanej czy tymczasowo aresztowanej nie może i nie zostaje bez reakcji więziennej braci.

Mimo wieloletniej mozolnej pracy nad tatuażowym wymiarem więziennego życia trudno przyznać, że nauka polska osiągnęła i osiąga zadowalające rezultaty w poznaniu i zdiagnozowaniu tego zjawiska. Współczesny stan wiedzy zdecydowanie nie pozwala uznać poszukiwań badawczych w tym zakresie za zakończone. Mając na względzie przeobrażenia w obrębie świata penitencjarnego, wielość symboli tatuażu, ich niestałość znaczeniową, kreślenie w zależności od miejsca i czasu wykonania innych, nieznanych dotąd sensów i wydźwięków „dziary”, należy permanentnie zgłębiać tatuażowe tajemnice więziennego środowiska. Z drugiej jednak strony trzeba mieć świadomość, iż zbyt intensywne ingerowanie w specyficzny obszar, jakim jest miejsce odosobnienia, może w sensie dosłownym i symbolicznym pozbawić tatuaż więzienny i przestępczy odwiecznej sekretności i intymności, które mimo chęci jego komplementarnego poznawania dostarczają naukowej satysfakcji w jego zgłębianiu.

Streszczenie

Zjawisko tatuowania się osób inkarcerowanych jest w realiach polskiego więzienia niepisany zwyczajem. Ma to jednak swoje umocowanie dziejowe, gdyż już od dawnych czasów przestępców poddawano praktykom „rysowania ciała”. Współcześnie jednak tatuaż w wymiarze więziennym ma stanowczo inne zadania. Pełni wiele funkcji i ma wiele znaczeń. Należy również zwrócić uwagę na szeroki zestaw treści penitencjarnej „dziary”. Są nimi treści: podkulturowe (gryperskie), humorystyczne, erotyczne, miłosne (sentymtalno-miłosne), ostrzegawcze, informacyjne, historyczne (dyskograficzne), ideologiczne, religijne, przestępcze, markowe (firmowe), dowartościowujące, męczeńskie, emocjonalne, sentencjonalne (hasłowe). Poprzez te treści tatuaż może być i często jest doskonałym

sposobem niewerbalnego porozumiewania się osób pozbawionych wolności. Wówczas też wzór, który dla osób niewtajemniczonych stanowi tylko niekompatybilny ze sobą zbiór przypadkowych znaków, kropek, kresek, dla innych jest klarownym sygnałem czy informacją o właścicielu „dziary”.

Abstract

Heterogenic image of the isolated world drawn by prison tattoos

Tattooing of the incarcerated is an unwritten custom in Polish prisons. Yet it has its historical background. For ages the practice of “body painting” of criminals had been used. Nowadays, however, a tattoo in the prison has got a completely different use. It has got many functions and multiple meanings. It should be noticed that tattoos have a broad meaning. They usually refer to: subculture (prison slang), humour, eroticism, love (sentimental), warnings, information, history (discography), ideology, religion, crime, brand (company), increasing self-esteem, martyrdom, emotions, sentences (catch phrases). By means of the contents mentioned above the tattoo can be and often is a perfect way of a non-verbal communication between inmates. In this case the drawing for those unfamiliar is only an incompatible set of random marks, such as dots and lines, but for those familiar with the subject it is a clear signal or information about the bearer.

Bibliografia

- Bożyczko Z. *Przestępstwo i życie*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1972.
- Ciosek M. *Człowiek w obliczu izolacji więziennej*. Gdańsk 1996.
- Ciosek M. *Resocjalizacja w zakładach karnych. System komunikacji więźniów*. W: B. Urban, J.M. Stanik (red.). *Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna*. Tom 1. Warszawa 2007.
- Holyst B. *Kryminologia*. Warszawa 2001.
- Jagner J. *The tattoo. A pictorial history*. Horndean (Great Britain) 1990.
- Jelski A. *Tatuaż*. Warszawa 1993.
- Konopczyński M. *Metody twórczej resocjalizacji*. Warszawa 2007.
- Lambert A., Christ M. *Russian Prison Tattoos: Codes of Authority, Domination, and Struggle*. 2003.
- Machel H. *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej – casus polski*. Studium penitencjarno-pedagogiczne. Kraków 2006.
- Malinowski K. *Tatuaże*. Warszawa 1973.
- Morawski J. *Z problematyki nielegalnych kontaktów – porozumiewanie się w więzieniu*. „Przegląd Penitencjarny”, nr 1. Warszawa 1965.
- Przybyliński S. *Dziara, cynkówka, kolka – zjawisko tatuażu więziennego*. Kraków 2007.
- Przybyliński S. *Nonverbal communication system of prisoners on the example of tattoos*. W: Д. Траянова, Р. Йосифова (отв. ред.) *Логопедия*. Сборник материали от III национален конгрес на НСЛБ. Балчик, 25–28 септември 2008. България.
- Przybyliński S. *Tatuaż w środowisku inkarcerowanym – aspekt nobilitujący czy wykluczający?* W: S. Przybyliński, D. Wajsprych (red.). *Spoleczne i resocjalizacyjne asumpty ludzkiego bycia*. Olsztyn 2009.
- Przybyliński S. *Zjawisko tatuażu – aspekt penitencjarny*. W: T. Żółkowska, I. Ramik-Mażewska (red.). *Wielowymiarowość edukacji i rehabilitacji osób z niepełnosprawnością. Pedagogika specjalna – koncepcje i rzeczywistość*. Tom IV. Szczecin 2009.

- Przybyliński S. *Więzienna „dziara” w percepcji osób odbywających karę pozbawienia wolności*. W: S. Przybyliński (red.). *Niebanalny wymiar resocjalizacji penitencjarnej. Heurystyczny wymiar ludzkiej egzystencji*. Toruń 2010.
- Snopek M. *Tatuaż jako przyczyna wykluczenia społecznego*. W: S. Przybyliński, D. Wajsprych (red.). *Społeczne i resocjalizacyjne asumpty ludzkiego bycia*. Olsztyn 2009.
- Snopek M. *Tatuaż. Element współczesnej kultury*. Toruń 2009.
- Szaszkiewicz M. *Tajemnice grypsarki*. Kraków 1997.
- Ustawa z 6 czerwca 1997 r. *Kodeks karny wykonawczy*. (Dz. U. 97.90.557 ze zm.).
- Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. *Kodeks karny wykonawczy*. (Dz. U. 69.13.98).
- Wójcikiewicz J. *Tatuaże nieletnich sprawców czynów zabronionych*. „Służba MO”, nr 1, 1978.